



32,1 mln Polaków powita Nowy Rok

32,1 mln Polaków powita Nowy Rok — poinformował prezes Głównego Urzędu Statystyki cznego Wincenty Kawalec.

Większość naszego społeczeństwa stanowią kobiety. Jest ich 16,5 mln o ok. 900 tys. więcej niż mężczyzn. Dalsze postępy urbanizacji sprawiły, że w miastach mieszka obecnie 16,2 mln obywateli, a na wsi 15,9 mln. W tym roku według szacunków — nastąpił dalszy powolny spadek przyrostu naturalnego — z 9,4 do 8,4 promille. Za notowano nieznaczny wzrost liczby zawieranych małżeństw, mimo że dużo więcej osób osiągnęło wiek, uprawniający do zmiany stanu cywilnego. Świadczy to o większej odpowiedzialności młodych ludzi, dążących do osiągnięcia stabilizacji zawodowej i materialnej przed ślubem.

Jesteśmy ciągle jeszcze jednym z najmłodszych na świecie narodów: blisko 40 proc. ludności nie przekroczyła 19 roku życia. Przeżywamy obecnie wyjątkowo demograficzny: co roku ponad 600 tys. młodych ludzi osiąga wiek zdolny do podjęcia pracy. (PAP)



POZNAN
SOBOTA
30
NIEDZIELA
31
GRUDZIEŃ
1967
PONIEDZIAŁEK
1
STYCZEŃ
1968
Wydanie A
308-9 (7425-6)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

W pobliżu bazy wojskowej Da Nang

Zacięta bitwa partyzantów z wojskami USA i Sajgonu

Amerykanie wzmagają naloty na Laos

Z Sajgonu donoszą, że w czwartek przez cały dzień toczyła się zacięta bitwa między żołnierzami sajskońskimi i USA z jednej strony, a partyzantką południowowietnamską — z drugiej. W odległości około 25 km na południe od wielkiej amerykańskiej bazy wojskowej w Da Nangu.

most kolejowy i drogowy odległy o 4 km od Hajfongu. W tym samym dniu dokonano na lotu na szlaki komunikacyjne i konwoje drogowe w południowej części kraju.

Walka trwała jeszcze w piątek. Obie strony poniosły znaczne straty w ludziach. Złe warunki atmosferyczne uniemożliwiały interwencję lotnictwa amerykańskiego.

Tymczasem pięciu żołnierzy wojsk sajskońskich zostało zabitych a 32 rannych wskutek pomyłkowego ostrzelania ich stanowisk przez dwa samoloty amerykańskie typu „B-57 Canberra”. Jak podaje agencja France Presse, incydent wydarzył się w czwartek w prowincji Binh Thuan, 200 km na północny wschód od Sajgonu. Wskutek ostrzału z broni pokładowej ranni zostali również dwaj amerykańscy doradcy wojskowi.

W czwartek Demokratyczna Republika Wietnamu znów została zaatakowana przez amerykańskich piratów powietrznych. Terrorystyczne naloty koncentrowały się w regionach Hanoi i Hajfongu. Z uwagi na złe warunki atmosferyczne Amerykanie podczas rajdów korzystali z pomocy radaru. Bombardowano m.in. lotnisko w Hoa Lac położone około 30 km na zachód od Hanoi oraz

Jeszcze nigdy w ciągu ostatnich miesięcy niebezpieczeństwo jawnego wtargnięcia amerykańskich wojsk lub ich marionetek do Laosu i Kambodży nie było tak wielkie, jak obecnie — pisze w piątkowej „Prawdzie” hanojski korespondent tego dziennika, Wasiljew.

Komentując kampanię przeciwko Kambodży prowadzoną

Dokończcie na str. 2

Przemówienie noworoczne Edwarda Ochaba w radiu i TV

31 grudnia 1967 roku o godzinie 20 przed kamerami Telewizji i mikrofonami Polskiego Radia — przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edward Ochab wygłosi przemówienie noworoczne.

Przemówienie nadane będzie w programie ogólnopolskim Telewizji oraz w programach I, II i wszystkich rozgłośnie wojewódzkich Polskiego Radia. (PAP)

Spadek amerykańskich rezerw złota

Amerykański bank centralny (tzw. rezerw federalnych) podał do wiadomości w dniu 28 bm., że w listopadzie Stany Zjednoczone straciły 74 miliony dolarów w złocie, co jest największą miesięczną stratą od sierpnia 1966 r. 21 mln. dolarów przeszło w ręce amerykańskich przemysłowców, a 53 mln. dolarów wpłynęło na konta rządów zagranicznych. Był to przede wszystkim skutek gwałtownego popytu na złoto po dewaluacji funta szterlinga i wynik pogłosek o możliwości dewaluacji samego dolara.

W listopadzie administracja USA powzięła decyzję zaczerpnięcia z zapasów złota w formie Knox 475 mln. dolarów, aby zapewnić stabilizację ceny złota na giełdzie nowojorskiej na poziomie 35 dolarów za uncję. W następstwie tego amerykańskie rezerwy złota spadły w końcu listopada do poziomu 12.965 mln. dolarów, nie notowanego od maja 1938 roku.

Przewiduje się, że w grudniu ubytek amerykańskiego złota będzie równie wielki jak w listopadzie. (PAP)

50 lat dyplomacji radzieckiej

29 bm. w kremleńskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademicka poświęcona 50-leciu radzieckiej służby dyplomatycznej.

W Prezydium zasiadli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni członkowie działacze partii komunistycznej i rządu radzieckiego oraz weterani dyplomacji radzieckiej.

Referat wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

Jednym z najważniejszych zadań radzieckiej polityki zagranicznej — stwierdził Gromyko — jest niedopuszczenie do wykorzystania olbrzymich sił, jakie człowiek już opanował i jeszcze potężniejszych środków, jakie być może stworzy jutro na szkodę narodów, dla dobra znikomej grupy dzierżącej władzę gospodarczą i polityczną w krajach bloku imperialistycznego. (PAP)

Następne wydanie „Głosu”
ukaze się

WE WTOREK

2 stycznia 1968 r.

Święta narodowe Kuby i Rumunii Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Kuby — 9 rocznicy zwycięstwa rewolucji sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa E. Ochab i premier J. Cyrankiewicz wystosowali depesze gratulacyjną do sekretarza KC KP Kuby, premiera Fidela Castro i prezydenta Osvaldo Dorticosa.

Z okazji 20 rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej, przypadającej w dniu 30 XII, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depesze gratulacyjną do przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceausescu.

Spotkania noworoczne w KC PZPR

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku odbyło się w piątek, w Komitecie Centralnym PZPR spotkanie z udziałem członków Biura Politycznego i sekretariatu KC pierwszych sekretarzy Komitetów Wojewódzkich partii kierowników wydziałów Komitetu Centralnego, redaktorów naczelnych centralnych pism partyjnych i przewodniczących niektórych organizacji społecznych.

W Zarządzie Głównym RSW „Prasa”

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku odbyło się w dniu wczorajszym w Zarządzie Głównym RSW „Prasa” spotkanie redaktorów naczelnych pism i agencji prasowych oraz kierowniczego aktywu wydawnictw i drukarni.

W spotkaniu wzięli udział: sekretarz KC PZPR — Artur Stawicki i kierownik Biura Prasowego KC PZPR — Stefan Olszowski.

PAP

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi opadami. W części północno-zachodniej miejscami głównie w dzielnicach wschodnich i centralnych, drobne opady śniegu. W nocy i rano gdzieś niegdzie mgły. Temperatura od minus 2 st. na wschodzie do minus 2 st. na pozostałym obszarze.



Wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom, Przyjaciółom
Sympatykom — najserdeczniejsze życzenia z okazji Nowego Roku

składa

Głos Wielkopolski

Witaj!

W pisanej i niepisanej biografii naszego życia przybyło 365 rozdziałów. Radosnych i smutnych pełnych napięcia i spokoju. Takich, które chcieliśmy wpisać do kolejnego tomu życia i takich do wpisania których zmusił nas los. Nadśledźmy Nowy Rok. Jest to dzień, który zawsze tchnie optymizmem. Ten dzień, kiedy odwracamy kłesydłę, mierzącą czas i pełni nadziei spoglądamy w szkiełko, wypełnione ziarenkami piasku. Co też ono nam przyniesie?

To samo powtarza się od lat, tylko że inne wydarzenia i inne wartości kryją się za każdą cząstką czasu. Nie zawsze myśl nasza wraca tylko do minionych 12 miesięcy. Przypominamy sobie często lata, które zaczęliśmy od wzajemnych życzeń, aby gromadzące się nad światem chmury nie były zwiastunem wojny. Potem przyszły dni okupacji i każdym życzeniem przetrwania — towarzyszyły słowa otuchy. Z kolei — na morzu zgłiszcz i ruin, życzyliśmy sobie wytrwałości w odbudowie kraju. Cieszyliśmy się wtedy z każdego drobiazgu. Przekonał się, wówczas, że wydzwignięmy Ojczyznę, że w walce z przeciwnościami mamy oddanych przyjaciół, równie doświadczonych przez los, przyjaciół którzy nam pomogą. A jednocześnie wspólnymi siłami nie dopuścimy już do powtórzenia się tragicznej karty dziejów.

Dzisiaj możemy sobie powiedzieć, że tamte życzenia się spełniły. Nie jesteśmy jeszcze wprawdzie tak bogaci, jak kraje, w których fabrykowano telewizory, pralki i samochody wtedy, kiedy myśmy sprzątali gruz z ulic, rozminowywali pola i remontowali zniszczone maszyny, żeby wyprodukować pierwsze metry materiału, którym będzie można okryć grzbiety. Zbudowaliśmy nowe miasta i fabryki, nowe drogi, szkoły i wyższe uczelnie. Potrafimy też robić pralki, telewizory, tranzystory i syntetyczne materiały. Tym, którym nawet jedna bomba na kraj nie spadła, możemy dziś za imponować polskimi komputerami i laserami. Sprawili to nasze mózgi i nasze ręce. Nie mamy jeszcze takich sweterków i takich samochodów, jak niektóre inne kraje. To prawda. Ale nie mieliśmy ważniejszych rzeczy. Dzisiaj już je mamy. Resztę także będziemy mieli. Przekonał się, że potrafimy.

Kiedy wznosić będziemy noworoczne toasty i cieszyć się, że przeżyliśmy kolejny rok twórczej pracy w zdrowiu, nie zapomnijmy, że w tym samym czasie wietnamskie dzieci słuchać będą huku bomb, spadających na ich domostwa, tylko dlatego, że amerykańscy szaleńcy „bronia” swojej ojczyzny w części świata, która nigdy ich ojczyzną nie była. Pamiętajmy, że świat nie uwolnił się jeszcze w pełni od wojen, ucisku i nędzy.

Przechylając kielich — życzymy sobie, by nadchodzący rok był jeszcze lepszy od zgonanego, abyśmy za rok mogli powiedzieć, że wzbogacił się nasz Ojczyznę o nowe wartości. Życzymy i — realizujemy te życzenia. Od nas bowiem zależy, czy przybiorą realny kształt, czy zostaną tylko marzeniami.

B. D.

Zaszczytne odznaczenie Z. Piękniewskiego

Jak już podawaliśmy, 28 XII obchodził 75 rocznicę urodzin znany działacz społeczny i polityczny w Wielkopolsce Zygmunt Piękniewski.

W godzinach wieczornych od wiedzili Jubilata: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jan Szydłak, sekretarz KW Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Jerzy Kusiak oraz ponownie I sekretarz KD PZPR na Grunwaldzie Marian Jakubowicz i sekretarz KD — Romuald Szpringer. Podczas wizyty przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba udekorował Zygmunta Piękniewskiego Orderem Sztandaru Pracy I klasy, który przyznała mu Rada Państwa w uznaniu zasług. Przybyli złożyli równocześnie Jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia z okazji 75-lecia.

Jest to drugie tak zaszczytne wyróżnienie, które spotkało Zygmunta Piękniewskiego. Do tej pory posiadał Jubilat Order Sztandaru Pracy II klasy. (b)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
KROTKO

Pionowy start

Na lotnisku Dunsford w Wielkiej Brytanii wypróbowano w dniu 28 XII prototypy nowego samolotu o napędzie odrzutowym. Jest to samolot typu „Harrier Gv”, przystosowany do startowania pionowego.

Kombinat hotelowy

W związku z planami szerokiego rozbudowy zaplecza hotelowego turystyki węgierskiej, w Budapeszcie powstaje wielki kombinat hotelowy nad Dunajem, w pobli-

żu Mostu Elżbiety. Kombinat ten wznoszony jest w kooperacji z amerykańskimi przedsiębiorstwami: „Cyrus Eaton” oraz „Intercontinental Hotel Corporation”.

Bank „Intra” otwarty

28 grudnia w Bejrucie ponownie otwarto największy bank libański „Intra”.

Jak wiadomo, bank ten zbankrutował przed 14 miesiącami — wskutek braku płynnej gotówki i zawieszenia wypłat. Wywołało to ostry kryzys w Libanie.

Napad na pociąg

6 zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe, zaatakowało w piątek rano wagon motorowy, kursujący między miastami Aix i Marsylią we Francji. Bandyci zdołali zbiec z workiem pieniędzy, zawierającym 185 tys. franków.

Zwycięstwo pod Wojdą

W morzu cierpień i rozpacz, w łańcuchu bestialstw i prześladowań jakie spadły na Polskę w grudniu 1942 roku doszło jako symbol nowych nieszczęść słowo: Zamoższczyzna.

Wróg upodobał sobie ten nie wielki skrawek żywej, polskiej ziemi na opracowaną w berlińskich gabinetach „panów świata” akcję przesiedleńczą. W praktyce miało to oznaczać wypędzenie, bestialskie pozbawienie dachów nad głową, dobytku i warunków do życia kilkudziesięciu tysięcy chłopów polskich i osiedlenie w ich wioskach hitlerowskich kolonistów — Niemców z podbitych przez Hitlera krajów.

„Der Osten gehort den Schutzstaffeln” — „Wschód należy do SS” — głosiło hitlerowskie czasopismo „Kolonistenbrief”. Za tym sloganem kryła się chmurna zapowiedź dalszych akcji wysiedleńczych, realizacji planów „drangu”.

W okresie od listopada 1941 do sierpnia 1943 roku na teren Zamoższczyzny przybyło około trzech tysięcy rodzin niemieckich. Polskie do niedawna wsie Cieszyń, Siedliska, Zawada, Boratyce przemieniały się w skawicznie w 100-procentowe, niemieckie „Hochdorfer” czy „Wirsing”, inne wioski otrzymywały tymczasowo po kilka niemieckich rodzin dla zagospodarowania się w ściśle określonym na przyszłość celu. W 297 wsiach gospodarowali już koloniści czyli „czarni”, jak ich nazywała ludność polska.

W 297 wsiach rozsiadli się grupy kierowane przez wypróbowanych w polakożerczych poczynaniach SS-manów. Wszyscy wiedzieli co to znaczy. Więści o tragedii Zamoższczyzny lotem błyskawicy rozniósł się po całym kraju, poruszyły umysły, wzburzyły serca, roznieciły wolę oporu.

Pierwsi wystąpili zbrojnie chłopcy — najbardziej zainteresowani dołą swoich braci. Mimo sprzeciwów Delegatury Rządu i Komendy Głównej AK, której na mocy specjalnego porozumienia zaczęto podporządkowywać Bataliony Chłopskie, komendant główny BCH Franciszek Kamiński już 10 grudnia 1942 roku przyjechał na Zamoższczyznę, aby zorganizować samoobronę miejscowej ludności. 15 grudnia, na naradzie obwodowych komendantów BCH opracowano plan oporu, który przewidywał spalanie w trzeciej dekadzie grudnia dziesięciu wsi zajętych przez kolonistów i przejście do walki zbrojnej w razie zastosowania przez Niemców represji wobec ludności polskiej.

Warszawskie kierownictwo ruchu ludowego (ROCH) zatwierdziło plan opracowany przez Bataliony Chłopskie i wysłało na teren Zamoższczyzny Pierwszą Kadrową Kompanię BCH pod dowództwem por. Jerzego Millera „Visa”.

7 grudnia żołnierze BCH i nie których placówek AK wtargnę

Dokończenie na str. 4

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

Mediacje na Bliskim Wschodzie

Specjalny wysłannik U Thanta spotkał się z ministrem Nikezicem

Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ U Thanta na Bliskim Wschodzie, Gunnar Jarring spotkał się w czwartek w Kairze z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych, Nikezicem, który przeprowadził 2-dniowe rozmowy z przywódcami ZRA i 28 bm. wieczorem odleciał do Belgradu.

Dziennik „Al Ahram” pisze, że rozmowę z ministrem Nikezicem zaproponował Jarring. Opublikowane w Kairze oświadczenie dla prasy stwierdza, że przywódcy ZRA poinformowali ministra Nikezicia o wysiłkach podejmowanych w ramach Karty NZ w celu doprowadzenia do wycofania wojsk izraelskich z okupowanych obszarów Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Oświadczenie stwierdza dalej, że minister Nikezic poinformował władze ZRA o wysiłkach Jugosławii na rzecz poparcia sprawy arab

skiej. Przed opuszczeniem Kairu minister Nikezic potwierdził wcześniejsze informacje, że prezydent Tito przybędzie do ZRA w końcu przyszłego miesiąca. W piątek Gunnar Jarring zakończył na kolejną rundę rozmów z przedstawicielami ZRA. Wczoraj konferował on z ministrem spraw zagranicznych ZRA, Riadem. Jednym z tematów rozmów Jarringa w Kairze jest sprawa odblokowania 15 statków zagranicznych, znajdujących się na Kanale Sueskim.

Jak doniósł piątkowy „Al-Ahram”, specjalny wysłannik U Thanta, Gunnar Jarring, który miał opuścić Kair 29 bm., postanowił przedłużyć pobyt w stolicy ZRA o 24 godziny. Jarring ma się spotkać jeszcze raz z egipskim ministrem spraw zagranicznych Riadem, z którym rozmawiał już w czwartek. (PAP)

Profesor Barnard z wizytą u Johnsona

Profesor Christian Barnard, który przeprowadził pierwszą na świecie operację przeszczepienia serca, przebywa obecnie w USA. W czwartek w porcie lotniczym w Chicago odbył on 4-godzinną konferencję z 20 wybitnymi amerykańskimi specjalistami chorób serca.

W nocy z czwartku na piątek Barnard opuścił Chicago i udał się do stanu Teksas, gdzie przyjęty został przez prezydenta Johnsona, który przebywa na swym ranchu w pobliżu San Antonio.

W piątek po południu Barnard opuścił mial Teksas i przez Londyn udał się do kraju. Zapowiedział on, że przeprowadzi operację przeszczepienia serca 5-letniemu Philipowi Blaibergowi, którego stan zdrowia szybko pogarsza się. (PAP)

Samochody z pasami ubezpieczającymi

Dyrekcja concernu General Motors podała do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1968 roku wszystkie samochody tej firmy wyposażone zostaną w specjalne pasy ochronne pasażerów na przednich siedzeniach. W związku z tym podniesiony zostanie koszt samochodu o 22 dolary. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
Nr 308-9 (7425-6)
30, 31 XII 1967 i 1 I 1968

J. Broz-Tito 30 lat na czele partii

Z okazji 30 rocznicy objęcia przez J. Broza - Tito kierownictwa Związku Komunistów Jugosławii, w czwartek odbyło się w Belgradzie uroczyste posiedzenie KC ZKJ. Na posiedzeniu tym referat wygłosił członek Prezydium KC ZKJ Edvard Kardelj. Tekst referatu opublikował „Kommunist” z 28 grudnia.

E. Kardelj zaznaczył m. in., że partia pod kierownictwem J. Broza-Tito stała się wiodącą siłą polityczną w kraju dzięki temu, że była w stanie na każdym etapie rozwoju dostosować swoje metody walki rewolucyjnej do konkretnych warunków i pomyśleń aktywizować oraz skupiać rewolucyjną energię klasy robotniczej i narodu. Mówca podkreślił, iż Jugosławia jest kierownictwem partijnym z J. Broza-Tito na czele zawsze zdawało sobie sprawę, że klasa robotnicza nie może prowadzić skutecznej walki, jeśli w tej walce nie będzie zachowana ścisła więź z rewolucyjną działalnością międzynarodowego ruchu robotniczego i jeśli nie będzie się ona opierać na politycznej pozycji ZSRR w świecie. (PAP)

Obroty na sumę około 10 mld rubli

Handel ZSRR z krajami RWPG w 1968 roku

W 1968 roku obroty handlowe ZSRR z krajami RWPG osiągnęły rekordową sumę około 10 miliardów rubli. Głównymi partnerami Związku Radzieckiego pozostaną nadal NRD, Czechosłowacja, Polska, Bułgaria i Węgry. Oczekuje się, że szóste miejsce w obrotach handlu zagranicznego ZSRR zajmie Rumunia, z którą w najbliższych dniach podpisany zostanie protokół o wymianie na 1968 r.

Jedną trzecią nabywanych przez kraje socjalistyczne maszyn i urządzeń przypadać będzie w przyszłym roku na dostawy z ZSRR, przy czym największym importem w tej dziedzinie będzie Bułgaria. Związek Radziecki będzie tak że głównym dostawcą najważniejszych rodzajów paliw i surowców dla krajów RWPG. Oblicza się na przykład, że Czechosłowacja droga importu z ZSRR w pełni zaspokoi swoje zapotrzebowanie na ropę naftową i pochodne.

Kraje wspólnoty socjalistycznej zajmują ważne miejsce w radzieckim imporcie wielu wyrobów przemysłowych. Oczekuje się na przykład, iż sama tylko NRD dostarczy ZSRR wyrobów przemysłowych maszynowego na sumę około 800 mln rubli. Kraje RWPG wniosą znaczny wkład w wyposażenie techniczne radzieckiej sieci transportowej oraz przemysłu chemicznego i spożywczego. Znaczne będą także radzieckie zakupy artykułów powszechnego użytku. Polska i Czechosłowacja zwiększą dostawy do ZSRR wyrobów przemysłu lekkiego, a Bułgaria i Węgry — produktów pochodzenia rolniczego. (PAP)

Noworoczna choinka w Moskwie

Moskiewski korespondent PAP, red. Pilewski pisze: Noworoczne święto w tym roku w Związku Radzieckim jest znacznie dłuższe niż w latach ubiegłych. Przejście na 5-dniowy tydzień pracy dało wolną sobotę, a dochodzi do tego nie dzieli i dzień Nowego Roku — w sumie 3 dni świąt. Nie też dziwnego, że i przygotowania do noworocznej choinki są obecnie dłuższe i bardziej intensywne. że ruch w sklepach nie ustaje na chwilę, mimo znacznego przedłużenia godzin pracy w handlu.

W Moskwie dominują dwa kolory: biel grubej pokrywy śnieżnej i zieleni choinek, których ponad pół miliona powędrowało do domów wraz z 100 tysiącami syntetycznych drzewek, które swym wyglądem, wielkością i żywym kolorem niewiele odbiegają od leś-

nych siostr. W sobotnie popołudnie zabłysła one kolorowymi lampkami, a pod nimi znajdą się tradycyjne prezenty.

W noworoczną noc mieszkańcy Moskwy bawić się będą na zabawach w restauracjach, salach balowych w domach kultury, klubach, w domach prywatnych. Zgodnie z wieloletnią tradycją po uroczystej kolacji w rodzinnym gronie, kto może uda się na zabawy publiczne, skąd powróci nad ranem, by po krótkim odpoczynku kontynuować powitanie Nowego Roku. (PAP)

Laureaci konkursu LOP i SDP

W miniony czwartek rozstrzygnięto konkurs na publikację prasową, radiową i telewizyjną o problematyce ochrony przyrody. Konkurs ten zorganizowany został wspólnie przez Ligę Ochrony Przyrody i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

Jury, obradujące pod przewodnictwem prezesa ZŁO P. Poznańskiego, Fr. Jaskowiaka przyznało następujące nagrody: I — M. Pochwickiemu za publikację na łamach „Gazety Poznańskiej”. II — red. E. Cofie i III red. Z. Sekowi — obaj z „Głosu Wielkopolskiego”. Ponadto postanowiono wyróżnić na konkursie postawianą nadesłany na konkurs artykuł red. A. Piszczolę z „Dziennika Ludowego”.

Nadesłane na konkurs artykuły omawiały przeważnie gospodarcze znaczenie ochrony przyrody. W publikacjach podkreślano więc znaczenie rekultywacji łąk w odrywkowych kopalniach węgla brunatnego, walki o czystość wód użytkowych i powietrza atmosferycznego oraz o ochronie otoczenia, zwłaszcza w nowych osiedlach mieszkaniowych. Wiele miejsca poświęcono w artykułach sprawie za drzewienia kraju i należytą ochronę rezerwatów przyrody. (kp)

Tysiąc i jeden balów noworocznych w całym kraju

Specjalne imprezy i projekcje filmowe • Wieczór sylwestrowy młodzieży ze wszystkich kontynentów • Zagraniczni turyści w Tatrach i na Wybrzeżu

Nowy — 1968 rok witając będziemy na tysiącach balów, zabaw i „prywatów”. W wieczór sylwestrowy odbędą się także w wielu miastach specjalne imprezy artystyczne i projekcje filmowe. Niektóre teatry operowe i dramatyczne zapowiadają premiery.

Przygotowania do nocy sylwestrowej dobiegają już końca. W lokalach gastronomicznych, w domach kultury i klubach plastycy kończą dekoracje wnętrz. W damskich salonach fryzjerskich — szczyt. Stoisza z szampanami i winami we wszystkich sklepach delikatesowych — obleżone przez organizatorów „prywatów”, podobnie sklepy muzyczne z płytami.

W Warszawie odbędą się kilkaset balów, wiele imprez artystycznych no i oczywiście tysiące zabaw prywatnych. Po nad 2 tys. osób powita Nowy Rok w salach Filharmonii Narodowej, tym razem na balu maskowym. Tradycyjny dla tego balu konkurs tańca poprowadzi Jan Świąć. Spośród balów warszawskiej młodzieży atrakcyjnie zapowiada się impreza w SGPiS-ie, gdzie przewidziany jest wybór królowej balu, rewia mody karnawałowej i występy znanej orkiestry ulicznej z ul. Chmielnej.

Górnicy i hutnicy Śląska spędzą Sylwestra na licznych zabawach, urządzonych w znanych kawiarniach i restauracjach. Bal — gigant — na ponad 500 par w katowickiej Hali Parkowej zainauguruje wielki karnawał śląski, który zakończy się w pierwszych dniach marca 1968 r.

Kilka tysięcy Szwedów przybyło na powitanie Nowego Roku do Szczecina. W miejscowych lokalach przewidziane są specjalne programy rozrywkowe, np. w „Winiarni” w zamku wystąpi zespół Beli Gaspara z Budapesztu.

Przedstawiciele młodzieży 55 krajów ze wszystkich kontynentów spotkają się na balu sylwestrowym w Studium Języka Polskiego dla zagranicznych studentów w Łodzi. Blisko 2 tys. łódzian witając Nowy Rok na specjalnej imprezie w Teatrze Wielkim.

Jednym z najatrakcyjniejszych spośród 100 balów w Krakowie będzie Sylwester w hotelu „Cracovia”, urządzany przez budapesteński odpowiednik naszego „Orbisu”. Do tańca będą przygrywać węgierskie orkiestry — cygańska i jazzowa. W hotelu „Francuski”, gdzie Nowy Rok witając będą Anglicy, Szwedzi i Francuzi, przygotowano dla gości 26 gatunków 40-letnich win.

W Poznaniu zabrakło orkiestry tanecznych, a niektóre

spośród 200 balów odbędą się przy muzyce z płyt. Tradycyjnego poloneza w auli UAM poprowadzi jego magnificencja rektor.

„Na najwyższym poziomie” w Polsce bawić się będą Węgrzy. Na Kasprowym Wierchu bowiem urządzają Sylwestra przebywający tam na wycieczce węgierscy kolejarze. W Morskim Oku bawić się będą alpinści, w Dolinie Chochołowskiej — grotolazi, a w zakopiańskim „Orbisie” — zagraniczni dyplomaci. (PAP)

Odnaczenia dla budowni czyh rurociągu „Przyjaźń”

W piątek odbyła się w ambasadzie ZSRR w Warszawie uroczystość dekoracji polskich specjalistów i robotników — budowniczych rurociągu „Przyjaźń” odnaczeniami radzieckimi nadanymi im uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Order Czerwonego Sztandaru Pracy otrzymali: Longin Kiełbasiński — zastępca dyrektora do spraw technicznych Centrali Produktów Naftowych CPN i H. Kubski — zastępca dyrektora do spraw technicznych Zjednoczenia Budownictwa Wodno-Inżynierskiego. Orderem „Odnaka Honorowa” udekorowanych zostało pięciu, a medalami „Za wybitne osiągnięcia w pracy” i „Wyróżniony w pracy” — ośmiu budowniczych rurociągu. (PAP)

Turecki „rząd tymczasowy” na Cyprze

Jak donosi agencja Reutersa, Turcy cypryjscy utworzyli „rząd tymczasowy”, który administrować ma częścią wyspy, zamieszkałą przez ludność turecką.

W oświadczeniu, opublikowanym w piątek przez turecką prasę cypryjską, stwierdza się, iż nowa administracja sprawować będzie władzę ustawodawczą, oraz wykonawczą, podlegając jej będzie także wymiar sprawiedliwości. Na czele „rządu tymczasowego” ma stanąć wiceprezydent Cypru, Fazıl Kıcızok. (PAP)

Deklaracja o likwidacji dyskryminacji kobiet

Inicjatywa polska w ONZ

Niedawno powróciła z Nowego Jorku do Warszawy radca ministra sprawiedliwości PRL — Maria Regent-Lechowicz. Uczestniczyła ona m. in. w obradach Komitetu Społecznego Zgromadzenia Ogólnego NZ, który uchwalił jednomyślnie tekst deklaracji o likwidacji dyskryminacji kobiet.

W rozmowie z przedstawicielem PAP M. Regent-Lechowicz przypomniła, że inicjatywa przygotowania takiego dokumentu wypłynęła od delegacji polskiej, jeszcze na XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego w 1963 r. Delegacja nasza przedłożyła projekt, który stał się podstawą uchwalonej w br. na XXII sesji deklaracji. Dokument ten — mówi Maria Regent-Lechowicz — stanowi o gromny postęp w dziedzinie walki o prawa człowieka. Na wniosek polskiej delegacji upełniono deklarację podkreśleniem rangi kobiet w życiu swego kraju oraz ich ważnej roli w życiu rodzinnym.

Poszczególne artykuły deklaracji szczegółowo precyzują konieczność podjęcia wszelkich kroków niezbędnych dla uchylenia ustaw, zwyczajów i praktyk uniemożliwiających kobietom korzystanie w pełni z praw obywatelskich. Deklaracja służy jako rozwinięcie zagadnienia praw politycznych, cywilnych i ekonomicznych oraz świadczeń socjalnych. Zaleca ustanowienie płatnych urlopów macierzyńskich i zagwarantowania prawa powrotu kobiety (po urlopie macierzyńskim) na poprzednie lub równorzędne stanowisko. W dokumencie stwierdza się potrzebę zrównania wynagrodzeń kobiet z wynagrodzeniami mężczyzn, na zasadzie równej pracy za równą pracę. (PAP)

Biali najemnicy staną przed sądem

120 białych najemników, którzy po ucieczce z Bukavu schronili się w Rwandzie zostaną odstawionych do Konga, gdzie staną przed sądem. Prezydent Konga, Mobutu, oświadczył że delegaci 10 krajów wchodzących w skład specjalnej komisji Organizacji Jedności Afryki jednomyślnie powzięli decyzję w tej sprawie. Mobutu nie powiedział kiedy odbędzie się proces sądowy. Wiadomo jednak, że przywódców białych najemników czeka kara śmierci.

O ekstradycję białych najemników zabiega prezydent Mobutu, który od początku grudnia prowadzi w tej sprawie rokowania w różnych krajach afrykańskich. Odbił on podróż do Burundi, Ugandy, Tanzanii i Zambii.

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afryki, Diallo Telli, oświadczył w dniu 28 grudnia 1967 r. w Akkrze (Ghana), że OJA uczyni wszystko, aby „zlikwidować przestępczą działalność obecnych najemników”. Jest to obecnie jeden z najbardziej ostrych problemów — dodał Telli — przed jakim stoi kontynent afrykański. (PAP)

Roczne zadania przed terminem

Przeważająca większość fabryk i przedsiębiorstw wykonała już plany ustalone na rok bieżący. Pośród nich znajduje się Fabryka „Lechia”, która wyprodukowała w tym roku na rynek artykuły wartości przeszło 1,5 miliarda zł i wykonała w 121 procentach plan eksportu. „Lechia” zwiększyła w 1967 roku produkcję wielu poszukiwanych artykułów i dostarczyła m. in. ponad plan 1000 ton proszku do prania „fxi”.

Zakład ten systematycznie zwiększa też eksport i w 1967 roku wyśłał swe wyroby do 14 państw. W planach na rok przyszły przewidziano, że „Lechia” zwiększy swą produkcję o 23 procent. „Lechia” już obecnie produkuje 280 artykułów.

Przed terminem wykonały również swe plany Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku. (b)

Amerykanie wzmagają naloty na Laos

Dokończenie ze str. 1

w USA oraz rozpowszechniane przez Waszyngton kłamstwa o „zmasowanych atakach” północnych Wietnamczyków przeciwko prawicowym ugrupowaniom Laosu korespondent pisze: „cała ta propagandowa wrzawa z jednej strony ma na celu zakamufłowanie agresywnych planów USA wobec Laosu i Kambodży, z drugiej zaś — przygotowanie opinii publicznej na ewentualność rozszerzenia działań wojennych i pogwałcenia międzynarodowych zobowiązań”.

Pentagon — stwierdza Wasiljew — przygotowuje nowe plany rozszerzenia agresji w Indochinach, nie mogąc osiągnąć przewagi w prowadzonej prawie od 3 lat agresywnej wojnie przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Lotnictwo amerykańskie wzmożło ostatnio bombardowania terytorium Laosu — pisze dziennik „New York Daily News”. Powołując się na oświadczenie amerykańskiego rzecznika wojskowego w Sajgo nie dziennik podaje, że Pentagon stara się usprawiedliwić te bombardowania rzekomo po bytem w Laosie partyzantów południowowietnamskich. (PAP)

Podróż Humphreya do Afryki

Wiceprezydent USA, Hubert Humphrey, wyruszył w piątek w podróż do dziesięciu krajów Afryki. Jak pisze prasa, podróż ta ma na celu poprawienie pozycji USA na kontynencie afrykańskim. Reuter zaznacza, że jest to pierwsza podróż amerykańskiego wiceprezenta do Afryki od przeszło 10 lat. (PAP)

Przekłady

Werner Helwig dobrze zna Grecję więcej, on ją czuje, umie się wżyć w odczucia jej mieszkańców. I dlatego „Nieugięci”, to powieść pasjonująca nie tylko osobliwą scenarią, klimatem, ale również stanowiąca ilustrację dla postawy ludu greckiego w zaznaczonych przez niego ciężkich chwilach. Oto wieś tessalijska okresu wojny. Okrutna pacyfikacja, z której ucieczką w podniebne ruiny opuszczonego klasztoru ratuje się siedmiu zaledwie ludzi. Atakowani, oblegani — walczą. A zarazem poprzez nich, ich postawę, obyczaj, reakcje — objawia się trzy tysiące lat przeszłości, odżywiający mity, wiążące się nieugiętych tradycji. Mitologia kroczy tu obok rubasznosci, bohaterstwo obok spraw najbardziej codziennych.

I druga książka z językowego kręgu niemieckiego, Christiana Geisslera „Chłodne dni”. Jest to w oryginalnej konwencji stylistycznej utrzymana powieść społeczno-obyczajowa, próbująca poprzez analizę środowiskowych przeżyć młodego małżeństwa w NRF obnażyć załamania się struktury społecznej, prowadzące ku coraz większemu osamotnieniu człowieka. Zwykła, szara codzienność, brak pozornie wielkich dramatów, jakby pewna nuda życia to tylko mistyfikacja, sztuczne tło, za którym wylania się dopiero obraz prawdziwy choć tragiczny. Geissler nie waha się przed ukazaniem zatrucia, czy zagubienia człowieka we współczesnym świecie, którego jakby szczytową formę dehumanizacji reprezentuje współczesność Republiki Federalnej.

Jeszcze inny typ prozy reprezentuje znana nam z powieści „Zwir” Barbara Koenig w nowej swej książce „Każde nowe spotkanie...”. Jest to balansująca od swoistego moralitetu po opowieść filozoficzną powieść psychologiczną, usiłująca penetrować wnętrze człowieka. Autorka frapuje problem wielości osobowości tkwiących w każdym z nas. Trzy godziny przed spotkaniem z nowym adoratorem bohaterka przeżywa na rozmyślanie, które prowadzi ją do uświadomienia zaskakującego faktu, jak na siebie i na przeżywanie zjawiska spogląda oczyma wielu osobowości, jak wszystko jest właściwie niejednoznaczne.

Rzadko stosunkowo docierają do nas utwory pisarzy poludniowoamerykańskich. Szkoda, bo w jednym z nich to

świat, inne ludzkie reakcje, odmienny teren obserwacji. „Meksykański karnawał” Sergio Galindo, powieść pisana jakby scenariusz filmowy, monotona z multum migawek, obrazów, dopiero w nastroju i klimacie łączących się w całość. Karnawał w niewielkim mieście. Komponentą jest miłość, jakże różnorodnie traktowana, jako przygoda, jako uczucie, jako pożądanie czy nawet jako przelotna zabawa. Oblicza skryte pod maskami wyzwalają w ludziach niezwykłą swobodę, alkohol i mrok czynią swoje — każdy znowu staje się prawdziwym sobą. Wspaniałe studium obyczajów i charakterów, duża dążeń egzotyki, a zarazem potwierdzenie jedynoty człowieka niezależnie od miejsca, gdzie się rodzi i zamieszkuje.

W klubie KIKu otrzymujemy powieść Ray Rigby, pisarza angielskiego, cieszącego się dużym powodzeniem. Utwór „Wzgórze” znany już jest polskiemu odbiorcy z filmu pod tym samym tytułem. Jest to opowieść, osnuta na osobistych przeżyciach libijskich autora, relacjonująca sprawę więźniów-żołnierzy „wychowywanych” przez strażników-sadyistów. Pięciu więźniów w różny sposób reaguje na szkany, dając możliwość zarysowania doskonałych portretów psychologicznych.

Włoską literaturę prezentuje Paolo Volponi „Pamiętnik Albina”. Jest to sfiogowany, ale nader umiejętnie, zapis robotnika-intelektualisty jego doświadczeń w nowoczesnym środowisku przemysłowym kapitalistycznym. Młody człowiek czuje się wyobcowany ze społeczności, samotny, opuszczony, nie odnajduje w pracy satysfakcji, popada w obsesję, trapią go miane przesładowce. Prostota stylu, świadoma w przyjętej przez autora konwencji, czyni tę powieść miejscami naprawdę wstrząsającą, staje się zarazem protestem przeciw zmechanizowaniu człowieka, odebraniu mu praw do samodzielnego myślenia i przeżywania.

Na zakończenie wiadomość o ukazaniu się nakładem PIW-u nowego wydania (dwutomowego) „Opowiadania” Williama Faulknera, mieszczącego najlepsze z tekstów tego autora. I jeszcze — w ramach „Biblioteki Szkolnej” ukazały się „Matka Courage i jej dzieci” Bertolta Brechta z wstępem Barbary Placzowskiej oraz „Żołnierz i bohater” G. B. Shaw'a z wstępem Cecylii Wojewody.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

od konsumenta
do producenta

W opowieści*) klienta o reklamowaniu ubrania, wyprodukowanego przez Sremskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego z powodu fatalnej jakości, wystąpiłem w roli umownego bohatera. Nie mniej się to przydarzyło i nie ów nabywca był autorem „scenariusza”. Napisała go — rzeczywiście. Może wyjątkowa w przypadku reakcji dyrektora Sremskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, który nie chciał do końca uznać reklamacji, wbrew przepisom i faktom ujawnionym przez PIH. Ale produkcja „bubli fabrycznie nowych” nie jest, niestety, sremskim wyjątkiem. Przekonują o tym fakty, skłaniające do rozważań ogólniejszej natury.

Kontrolerów było wielu

Jakością wyrobów zajmuje się wielu pracowników i instytucji. Więc wpraw sam producent: robotnik przy warsztacie, którego bodźce ekonomiczne coraz mniej skłaniają do byle jakiej produkcji. Więc kontrola techniczna, nota bene całkowicie zależna od przedsiębiorstwa i stąd liberalna, zwłaszcza przed końcem miesiąca. Kontrola — w dodatku technicznie słaba; po inspekcji w Sremsie, PIH musiała np. wysunąć wnioski, aby zapoznano braki z normami jakościowymi, obowiązującymi w produkcji (to chyba ich podstawowy obowiązek?) I jeszcze sam dyrektor przedsiębiorstwa, osobiście odpowiedzialny, w myśl uchwały Rady Ministrów nr 226 za wypuszczanie na rynek towarów złej jakości. Dyrektor — wytwórca, a więc na rynku jeszcze monopolista, który potrafił nieraz nagiąć odbiorcę — handlowca do „przyjęcia dostawy starym systemem wiązanej sprzedaży.

Jakość produkcji może także kontrolować Urząd Jakości i Miar, instytucja wielce pożyteczna, ograniczona jednak za kresem zadań i szczupłością swej kadry. Skutecznie ujawnia buble w produkcji Państwowa Inspekcja Handlowa, dzięki temu jednak, że powołana jest w dużej mierze sygnałami już poszkodowanych nabywców, jak to było w sremskim przypadku. Ale szczupłość sił PIH zezwala je-

*) „Buble fabrycznie nowe” — „Głos” z 28. XII. 1967 r.

Dziury jakościowego sita

dynie na doraźne inspekcje, nie ma mowy o ciągłości kontroli.

W tych warunkach przed bublami musi się bronić sam odbiorca. Jest nim handel, głównie hurt. Każda hurtownia ma swój, z reguły szczupły, aparat „kontroli technicznej”, badającej jakość dostarczanych towarów. Nie czyni tego zbyt dokładnie, o czym wiemy z własnego doświadczenia przy zakupach.

Najlepszą barierę bublom stworzył chyba Zakład Odbioru Jakościowego Towarów, instytucja powołana centralnie przed dwoma laty. Niezależna od producenta, świadczą ona usługi detalowi, odbierając za niego towar, który trafia do sklepów z pominięciem hurtu, bezpośrednio od producenta. I wreszcie sam personel sklepowy, który — jeśli już zamyka nam drzwi napisem „przyjmowanie towaru”, nie powinien tego czynić dla flirtu z konkurentami. A na końcu tej drabiny występuje — klient, nabywca.

Czemu — w pojedynkę?

Drabina to długa, chybota i niepewna. Mówią o tym wyniki inspekcji PIH z 11 miesięcy br. w Poznaniu i województwie: ogółem zakwestionowano towary przygotowane do sprzedaży o wartości 9,1 mln zł, z czego do poprawek przez producenta skierowano towary za około 2,5 mln zł, do precyzyjnego skierowano ich za 2,6 mln zł, obniżając wartość tę o ponad pół miliona, a towary za 73 000 zł trzeba było nawet zniszczyć, by nie dotarły na półki sklepowe.

W tym samym czasie Zakład Odbioru Jakościowego Towarów (ZOJD), który bada 30% zaopatrzenia państwowego handlu detalicznego w Poznaniu, zatrzymał towary złej jakości, których pierwotna wartość wynosiła ponad 40 mln. zł! Wśród artykułów przemysłowych, dostarczanych prosto do sklepów od producenta, buble stanowiły około 16% ogółu dostaw.

Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego, które tak łatwo rozgrzeszyło dyrektora swego przedsiębiorstwa w Sremsie za produkcję bubli, nie pytało jeszcze w ZOJD,

jak też z tą jakością bywa w praktyce, ile Zakład odrzuca wybrakowane produkcji, skierowanej już na rynek z przemysłu terenowego. Więc na przykład inne przedsiębiorstwo — Sredzkie Zakłady Odzieżowe PT produkują byle jak i to w zastraszającym tempie: w ciągu 3 kwartałów roku ubiegłego ZOJD zatrzymał im dwie partię płaszczy męskich, wartości 284 000 zł, w tym samym czasie w roku bieżącym — już 4 partię wartości 370 000 zł. Rok temu zapłaciły kary 17,6 tys. zł, obecnie 32,9 tys. zł. Ale co z tego?

Nie lepiej było w tym czasie również w spółdzielczości i przemysle kluczowym. ZOJD zatrzymał Rzemieślniczej Spółdzielni Krawiecko-Włókienniczej w Poznaniu — 18 (tak!) dostaw konfekcji, wartości 162 000 zł, Spółdzielni Pracy „Pokój” — 6 partii płaszczy damskich za ponad 600 000 zł. Partactwo zdarza się również — skądinąd renomowanym — ZPO im. Komuny Paryskiej: za 3 kwartały br. ZOJD zakwestionował 5 dostaw płaszczy o wartości 580 000 zł...

To oczywiście nie wszyscy. Ile łącznie produkują buble i marnują surowca? Znamienne: ani handel, ani władze nadrzedne wytwórców nie mają tu pełnego rozeznania. — Takie dane zbiera ponoć jedynie Główny Urząd Statystyczny — usłyszałem z ust handlowców. Kto to mówi? Ci sami handlowcy, którzy narzekają na złą jakość! Narzekają, lecz nie znają przy tym wielkości problemu. Dziwić się teraz, że

brak im podstawowych argumentów do rozmów z niedbalym dostawcą?...

Szukajmy rozwiązań

Tak więc w praktyce, rzekomo gęste sito badania jakości wyrobów rynkowych, rozlaży się pod naporem rozlicznych przyczyn, występujących w mechanice zaopatrywania rynku. Bo wszyscy ci kontrolerzy działają bez porozumienia, w pojedynkę, kierowani różnymi interesami. Nie ma też koordynatora dla tych rozdrobnionych poczyną, nie ma jednego sprawnego kontrolera wyposażonego w dobre kadry i zespół skuteczniejszych sankcji niż tylko kary konwencjonalne. A tu przecież idzie w istocie o szkodnictwo — marnotrawstwo surowca, pracy ludzkiej, dezorganizację rynku.

Nie bacząc na to można przecież pokusić się o rozwiązania na własny, poznański użytek. Handel nasz musi wprawdzie poznać rozmiary brakorobstwa „na rzecz rynku”, musi ujawnić wszystkich, zwłaszcza miejscowych, brakorobów, aby móc ich zwalczyć bronią, jaką mu dała uchwała X Plenum KC partii. W przeciwnym bowiem razie nie wyjdzie z im pasu, w jakim postawiła go mocna pozycja przemysłu, dyktującego jeszcze warunki zaopatrzenia konsumenta.

ZBILUT SEK

Powtórka na początek roku

Co i jak się zmieniło?

Czy znasz swój kraj? Oczywiście bez wątpienia, to się samo rozumie... Lecz czy wiesz, jak wiele się w nim zmieniło? Czas szybko płynie, a zachodzące zmiany zaskakują nawet ludzi najlepiej poinformowanych.

Projektujemy, abyś się poddał mikro-egzaminowi. Na każde z poniższych pytań wybierz odpowiedź, którą uważasz za słuszną. Następnie sprawdź własne opinie z wyjaśnieniem przy końcu testu.

PYTANIA

1. W 1938 r. Polska liczyła 34,8 miliona mieszkańców, obecnie trochę więcej niż 32 miliony. O ile zmniejszyła się w tym czasie liczba ludności wiejskiej:

- a) o 5 milionów?
- b) o 7 milionów?
- c) o 9 milionów?

2. Ile wzrosła od roku 1938 liczba osób zatrudnionych, ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych:

- a) o połowę?
- b) półtora raza?
- c) trzy razy?

3. W 1966 r. w porównaniu z rokiem 1938 liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła o 662 tysiące (z 4.865 tys. do 5.527 tys.), czyli o około 1,5 proc. O ile zwiększyła się w tym samym czasie liczba nauczycieli szkół podstawowych:

- a) o połowę?
- b) półtora raza?
- c) dwa i pół raza?

4. Podstawowa kadra naszej służby zdrowia składa

się z lekarzy medycyny, stomatologów i pielęgnarek. Ile wyniósł wzrost tej kadry między 1938 a 1966 r. w stosunku do 10.000 mieszkańców:

- a) dwa razy?
- b) cztery razy?
- c) sześć razy?

5. Ile podniosła się produkcja energii elektrycznej między 1938 a 1966 r.:

- a) sześć razy?
- b) dwadzieścia razy?
- c) dwadzieścia cztery razy?

6. Ile razy w minionych 28 latach wzrosło zużycie nawozów sztucznych na 1 hektar zasiewów:

- a) osiem razy?
- b) dwadzieścia razy?
- c) szesnaście razy?

7. Ile razy wzrosła w tym czasie produkcja mydła:

- a) dwadzieścia razy?
- b) dziesięć razy?
- c) dwa razy?

8. Ile razy podniosły się nakłady książek i broszur:

- a) półtora raza?
- b) dwa i pół raza?
- c) trzy i pół raza?

9. Ile razy od 1938 r. do roku ubiegłego wzrosła liczba kin wiejskich:

- a) dziesięć razy?
- b) sto razy?
- c) tysiąc razy?

O tym, jak wypadł Twój mikroegzamin, przekonasz się mozesz na stronie następnej.

Dziękuję Monie Lizie będziesz miał Meksyk w domu!... Może nie tak po winien brzmieć slogan reklamowy? Może. Nie jestem specjalistą od reklamy i chyba niewiele sprzedabym ZURIT-owi telewizorów, wręcając do reklamy nawet igrzyska olimpijskie. Oni robią to znacznie lepiej. Zważcie przy tym, że nie do oglądania Kobry i Eureka nas namawiają, ale roztańczają miraż, zapewniając, że za naciśnięciem klawisza będziesz miał w swoim M-4 nawet olimpiadę z Meksyku, jeśli tylko kupisz Mona Lisa — Orion albo w ostateczności któryś z przecenionych telewizorów.

Skoro olimpiady traktuje się jako mocny argument, to coś w tym musi być. Coś niecoś wyjaśnić nam może ograny ale chyba adekwatny termin: zapotrzebowanie społeczne. Siedzą więc co teżsi fachowcy, stroją Molnie i Telstary, aby tylko jak najmniej zmuszały do pokazywania planzsy — „przepraszamy za kosmiczne zakłócenia”. Doskonali się wszelkiego rodzaju środki łączności z Ameryką, bo świat czeka. I rzeczywiście czeka.

Rok przestępny jest bowiem rokiem Olimpiad. Czteroletni wysięg zbrodni sportowych dochodzi wtedy do zenitu i wszyscy oczekują rezultatów. Wśród nich jest oczywiście ładnych kilka milionów Polaków. Interesujemy się olimpiadą nie tylko dlatego, że jadą tam nasi. Przed olimpiadą zdążymy naj-

częściej w naszych kalkulacjach porozdawać medale i czekamy na zwykłą — naszym zdaniem formalność — start w igrzyskach. Wśród rozczarowań i narzekania nie zauważamy często takich drobnych faktów, jak to, że np. w Helsinkach w 1952 roku brało udział 69 państw i Polska zajęła wtedy 29 miejsce, a w Tokio w 1964 roku liczba reprezentacji urosła do 94 państw, a my wróciliśmy z 7 miejscem. Doceniając ten niezwykły skok, przymierzamy się jednak, niestety, często do poten-

wprężonego do walki o 344 medale albo 2060 pkt. — jak kto woli, chociaż pierwsze są bardziej efektowne. Wszyscy eksperymenci, trenują i liczą. Liczą, co się bardziej opłaca, wystawienie 16 pikarzy do walki o jeden medal, czy 10 bokserów, z których każdy jest po tencjalnym kandydatem do medala. Liczą, że w lekkiej atletyce mężczyźni mogą zdobyć 68 medali, a kobiety 34, że w gimnastyce są do wzięcia 22 medale przez mężczyzn i 16 przez kobiety, że bardzo medalodajną dyscypliną jest pływ-

reszty musi podporządkować się, na całe lata, twardecemu zimowi treningowemu. Iu jest gotowych do takich poświęceń? Jeżeli nawet spora gro madka, to i tak tylko dla trzech starczy miejsca na podium.

Mimo tych przeciwności, a może właśnie dlatego, młodzież na całym świecie marzy o starcie w igrzyskach olimpijskich. My, kibice, także marzymy o możliwościach jak największego udziału wizualnego w tej walce. Już nie 100 000 na stadionie, ale setki milionów na całej kuli ziemskiej pasjonują się olimpijskimi zmaganiem. W tej imprezie najbardziej demokratycznej z demokratycznych nie ma ras, wyznań, poglądów politycznych. Są tylko sportowcy reprezentujący swoje państwa — wszystkie równo wobec karty olimpijskiej.

Sztafeta ze zniczem olimpijskim biegnie już przez Francję. W lutym zaplonie on w Grenoble. Przez kilka dni pasjonować się będziemy walką ludzi na śniegu i lodzie. A latem płomień z Olimpu przeskoczy ocean i na ziemi meksykańskiej towarzyszyć będzie zmaganiom reprezentantów wszystkich pozostałych dyscyplin. Czekamy na ten dzień, w którym poprzez współczesne cuda techniki dotrze do nas z drugiej półkuli przez Atlantyk obraz Polaka na najwyższym podium i dźwięk Mazurka Dąbrowskiego. Bądźmy dobrej myśli w nowym roku, olimpijskim.

BOHDAN DOHNKE

Rok olimpijski

tatów i celujemy jeszcze wyżej. Chwalebne to, ale czy realne?

Strzał startera na olimpijskiej bieżni jest sygnałem do rozpoczęcia walki, która trwa czasem zaledwie 10 sekund. Ten sam strzał kończy równocześnie okres, o którym wielu z nas nie ma nawet najmniejszego pojęcia. Mówiłem wyżej o wysięgu zbrodni sportowych. W tym pojęciu nie ma nawet cienia przesady. Ogromny aparat pracuje dzisiaj z niezwykłą dokładnością, aby zwycięzcy startowy przypaść u wodnika na okres olimpiady. Naukowców wszelkich specjalności, wymyślne urządzenia i aparaty a nawet komputery

nie z 45 mężczyzn i 43 kobietami medalami. A więc chyba źle liczą nasi, skoro w pływaniu, dającym takie szanse, jesteśmy najslabsi. Ba! Od liczenia do miejsca na podium zwykłych cieżców droga jest bardzo daleka. Pływacy poważnie ją zmniejszili, ale sukcesy na mie rze olimpijskiej nie przychodzą szybko. Medalowy rekordzista olimpiady w Tokio, Amerykanin Don Scholander w jednym z wywiadów przyznał, że do wyników doszedł dzięki trzem treningom dziennie, a w pewnych okresach, nawet czterem. A więc, kto chce w przyszłości swoim dzieciom pokazywać medal olimpijski musi dzisiaj wyrzec się własnego życia. Bez

Zwycięstwo pod Wojdą

Dokończenie ze str. 2

li do skolonizowanej wsi Udrycz. „Czarnych” przepędzono ze wsi, podpalono kilka zabudowań. W nocy z 8 na 9 grudnia oddział BCH pod dowództwem „Głaza” podpalił zawóz przez „czarnych” wieś Janów.

Na kolonistów padł strach. Wielu z nich pospieszyło do Zamościa, przynosząc tam alarmujące wieści. Filia Centrali Przesiedleńczej czuwająca nad sprawnym przebiegiem kolonizacji Zamojszczyzny, po stanowiła srogo zemścić się za spalenie Udrycz i Nawozu. Odwet miał dać odstraszący przykład. 10 grudnia sołtys polskiej wsi Kitów, bijąc średnio wiecznym zwyczajem w bęben, ogłaszał przybycie niemieckiej komisji, która miała... sprawdzić przebieg oddawania kontyngentów.

Było to ogłoszenie uspokajające. Chłopi, którzy już chcieli uciekać do lasów i innych wsi, postanowili jeszcze zaczekać w swych domach. Następnego ranka przybyło kilku niemieckich urzędników. Prowadzili miłe rozmowy, głaskali po główkach polskie dzieci. Ludzie wychodzili z domów nie wierząc własnym oczom. I wtedy, kiedy zdawało się, że nastąpiło jakieś cudowne złagodzenie kursu, z opiótków wypadli żandarml. Zgoniono wszystkich mieszkańców wioski nad rzeczką Łętownię. Kapitan SS Meurin ogłosił krótki wyrok: „Za chwilę wszyscy zostaną rozstrzelani za próbę przeciwstawienia się woli III Rzeszy”. Z kilku stron zagrały karabiny maszynowe. Zginęło 162 mieszkańców Kitowa, w tym wiele dzieci i kobiet. Część z nich dobiła „czarni”.

Ala po 18 dniach bólu i zgromy oddziały BCH przystąpiły do wykonania drugiej części wydanego, z początkiem grudnia, rozkazu. W nocy z 27 na 28 grudnia oddziały tomaszowskie BCH pod dowództwem Czesława Aborowicza — „Azji”

i zamojskie dowodzone przez porucznika Millera — „Visa”, wdary się do ośmiu skolonizowanych wsi. Podpalono wszystkie prawie domy zajęte przez kolonistów, zniszczono ich zapasy, zabito kilkunastu Niemców. „Azja” zdobył ponadto areszt w Krynicy i zwoził znajdujących się tam więźniów. Odwet ten nie pozostał bez skutku. Tempo wysiedleń spadło. Za to zamojska żandarmeria wyruszyła w teren, aby odszukać i rozbić partyzantów.

29 grudnia patrol żandarmerii wytopił w lasach ordynackich koło wsi Wojda oddział por. „Visa”. Odjechali spiesząc, by wrócić następnego dnia w sile 100 żandarmów i blisko 200 spragnionych zemsty „czarnych”. Wzmocniona 37-osobowym oddziałem radzieckiego partyzanta Wasyla Wołodina 73-osobowa kompania kadrowa „Visa” postanowiła przyjąć nierówną walkę.

Dzięki doskonałej taktyce obrony i zręcznemu manewrowaniu jedynym radzieckim kabinem maszynowym polscy i radzieccy partyzanci mocno trzymali teren zadając hitlerowcom duże straty. Aż do zmroku 30 grudnia trwał zażarty bój pod Wojdą. Wieczorem żandarmi zabrali 20 zabitych, wielu rannych i spiesząc wycofali się na Zamość. Zwycięski oddział Batalionów Chłopskich odzyskał możliwość swobodnego manewru.

Wieść o tym zwycięstwie szybko obiegła całą okolicę. Przewidywania ROCH okazały się słuszne. Cena krwi nie była daremna. Hitlerowcy nie zastosowali po tej bitwie żadnych represji i nie podjęli posęgu za oddziałami „Visa” i Wołodina. Zasada: „na terror odpowiadać terrorem” zdała egzamin praktyczny.

Stoczona 25 lat temu bitwa pod Wojdą jest piękną kartą w historii walki chłopów polskich o wolność i ziemię. Była jasnym płomieniem na tle tragicznych dni katowanej Zamojszczyzny.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Co i jak się zmieniło?

ODPOWIEDZI

1. O około 9 milionów — z 24,4 do 15,9 mln.
2. Przeszło trzy razy — z 2,9 mln. do 9,5 milionów.
3. Blisko dwa i pół raza — z 76,6 tys. do 189,2 tys.
4. Ponad sześć razy — z 6,7 tys. do 42,4 tys.
5. Prawie dwanaście razy — z 4,0 mld. kWh do 47,4 mld. kWh.
6. Około dwunastu razy — z 7,1 kg do 84,7 kg
7. Niestety, niepełna dwa razy — z 49,4 tys. ton do 81,8 tys. ton.
8. Prawie trzy i pół raza — z 29,2 mln. egzemplarzy do 98,8 mln.
9. Nieograniczoną liczbę razy, ponieważ obecnie mamy 1895 kin wiejskich, a w roku 1933 nie było ani jednego.



W pierwszym w Nowym Roku programie telewizyjnym (2. I. — 7. I.) polecamy przede wszystkim pozycje rozrywkowe (sobota — 6. I. i niedziela — 7. I.). Poza tym w sobotę o 13.25 jak zawsze pasjonujący międzynarodowy konkurs skoków narciarskich (transmisja z Innsbrucka).

WTOREK: 9 — „Teleferie”: „To warzystwo Zagadkowe Poranne” — „Holenderska Przygoda” film ang., 17 — „Teleferie”: Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne — „Magiczna paleczka” cz. III, przed kamerami M. Kryński, „Latający Holender na Równiku”, 17.50 — „Tur niej Młodych Mistrzów Techniki” z cyklu „7 milionów młodych”, 18.05 — „Nie tylko dla pań”, 18.25 — TV Przegląd Kulturalny, 18.40 — „Giełda piosenek”, 20.20 — „Przyłaki Nowych Nadziei” progr. publ., 20.50 — „Tytoń” film bułgarski.

ŚRODA: 9 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne”, „Biały kiel” film radz., 11 — „Czerwone buki” — film z serii „Sherlock Holmes”, 17 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Pan Półka i spółka”, Kino — „Płysz”, 17.45 — „Telekram”, 17.55 — „Rozmowy o zmierzchu”, 18.10 — Wszelchnia TV — z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, 18.40 — „Jazz w Filharmonii”, 20.05 — „Czerwone buki” film z serii „Sherlock Holmes”, 20.55 — „Światłowod”, 21.25 — „Odwiedźmy zmiernych” film TV polskiej, 21.55 — „10 minut recenzji”.

CZWARTEK: 9 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne” — „Spotkanie z diabeł” film franc., 17 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Turniej o Złotą Zyrę”, 18.05 — „Bryza”, 18.30 — „W pracowniach polnaukich naukowców”, 18.45 — „Muzyka rozrywk. ubiegłego stulecia”, 20.05 — „Na wysoki polsky”

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
30, 31 XII 1967 i 1 I 1968
Nr 368-9 (7425-6)

Człowiek pancerni i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

— Człowiek...
— Człowiek!

Kiedy Janek i Gustlik podeszli blisko, ostatni doszłusował i wyłączył silnik. Pachniało metalem, oliwą, ostrą wonią spalin i ziemią przemieszaną na błoto. Tu i ówdzie koło wozów stali ludzie w granatowych kombinezonach.



Z wozu wychylił się młody oficer. Pod kombinezonem rozpiętym przy szyi zobaczyli radziecki mundur oficerski. — Z nami bydziecie, towarzysze? — zapytał Gustlik. Czyście jeny czołgi przyprowadzili?

— Przyprowadziliśmy i jak się uda, to doprowadzimy do samego Berlina. Taki rozkaz. Wyszedłem ze szpitala, chciałem wrócić do swojej jednostki, a tu mi powiadają: „Wy lejtenant, Wasyl Semen, będziecie sojuszników uczyć” — niespodziewanie roześmiał się wesóło i dzwicznie, wyciągnął do nich rękę, żeby się zapoznać.

— Będę was uczył. Chyba, że sami lepiej ode mnie po traficie.



We wnętrzu wozu coś zastukało, skrzypnęło i wiałem na przedzie czołgu począł wychodzić mechanik. Zobaczyli najpierw głowę, potem umorusaną twarz i wreszcie oba ramiona. W tym samym momencie Szarik szczechnął wesóło, podbiegł i, opierając przednie łapy o pancerz, linął czołgiste po twarzy.

— Co za porządki, do czorta. Na samym wstępie psy mnie w polskiej armii całują. U nas w Gruzji...

— Grigorij! — wrzasnął Janek.

Czołgista stał na wlezie i przyglądał mu się niepewnie.

— Tak. Nazywam się Grigorij Saakadzeszwili. A ty kto?

— Pies poznał, pamięta jak mu cukier dawałeś, a ty mnie nie poznajesz?

— Janek! Towarzyszu lejtenantie, ja go przecież znam. To mój przyjaciel. Myśmy się bili, zanim wyszło, że to wspólna wojna — jego i moja.



— Ja z tobą, Grigorij, w twojej załodze będę. Chcesz? — spytał Janek.

— I ja z wami — dodał Jeleń.

— A mnie, dowódcy wozu, o zdanie nie pytacie? — wtrącił lejtenant. — Nie wiem, czy będziecie pasować do załogi, czy przypadniecie mi do gustu. Musicie pokazać, co potraficie. Saakadzeszwili, jak wam już sam powiedział, jest kierowcą pierwszej klasy. Pokaż im Grigorij, co potrafisz.

— Ze szpilką?

Lejtenant kiwnął głową.



Mechanik skoczył do wozu. Po chwili przez otwarty wiał, podał Semenowi ogromne, zardzewiałe gwoździsko. Lejtenant wziął gwoźdz, szedł do niedalekiej sosny, wbił ostrze w korę.

Człowiek pancerni i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

— Gotowe. Nie zapomnij obrócić wieżę.

Chwilę było cicho, potem zajazgotał rozrusznik i zagrał silnik. Wieża obróciła się zgrabnie i zatrzymała z lufą skierowaną do tyłu. Czołg ruszył nabierając pędu, wprost na drzewo.

— Złomie! — krzyknął Jeleń.

Nie złamał. Na dwie stopy przed pnem wóz przyhamował, stuknął z rozpędu pancernem o gwoźdz i mocą trzydziestu ton wduśli go w drewno, jak w masło. Potem zakoleysał się i na wstecznym biegu odszedł grzecznie na swoje miejsce, równając do innych.



Zobaczyli, że kora nie jest zgnieciona, że rdzawy łepk wystaje na pięć milimetrów.

— No i jak? — spytał lejtenant.

Grigorij podbiegł do nich.

— Tygrysa trafić, skóry nie zepsuć. Tak trzeba jeździć — chełpił się.

— Ale wy, towarzyszu lejtenantie, to chyba od urodzenia jesteście czołgistą? — spytał Janek.

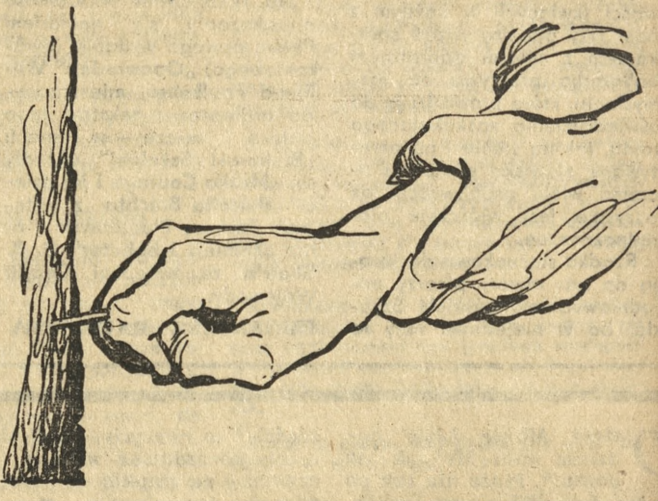
— Nie jestem zawodowym wojskowym. Dopiero jak wojna wybuchła. Ja... — urwał i znowu roześmiał się.

— Spójrzycie w niebo, na chmurę... Wiecie, jak się nazywa? Cirrostratus. I mogę wam jeszcze powiedzieć, że za dzień, najdalej dwa, przyniesie nam zmianę pogody.

Widzicie teraz, jaki ze mnie czołgista, od chmur... — zamilkł i patrzył na zaskoczonych chłopców, a potem dodał: — No dobra, myśmy pokazali, co potrafimy. Grigorij umie prowadzić, ja wróżę z chmur, a wy?

Jeleń uważnie obejrzał gwoźdz, a potem bez słowa ujął go w palce. Ręka poczęła mu drgać rytmicznie. Pod powierzchnią skóry wystąpiły niebieskawe żyły. Zdawało się, że drga tylko ręka, ale po chwili gwoźdz począł się wysuwać z drewna i wreszcie wyskoczył. Jeleń wziął go teraz w obie dłonie i już bez większego wysiłku skręcił w pierścień.

— U nas w Gruzji, był taki jeden, co konia brał za kark i podnosił. Krewnych w Gruzji nie masz?



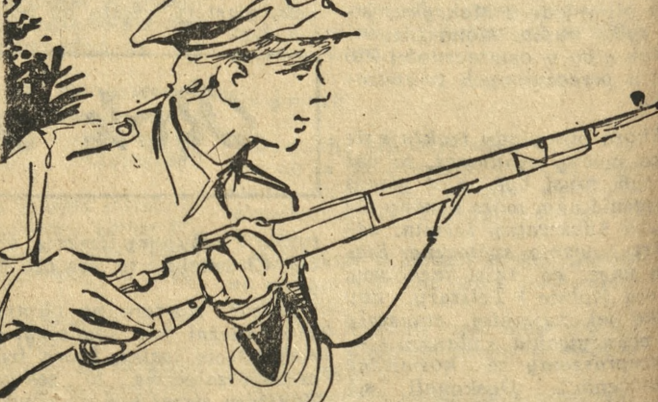
Lejtenant rzekł teraz. — Kto wie, może byś się nadał do załogi, ale twój kolega... Młody jeszcze jesteś — zwrócił się do Janka. — Lepiej byłoby gdzieś przy sztabie... W czołgu trudne życie. — Łatwiej by ci było trzy razy w dziesiątkę trafić, niż do naszej załogi przystać.

— Zgoda. A tak trafię? Jutro akurat ostre strzelanie. Pójdziecie z nami?

— Pójdę.

— A weźmiecie?

— Zobaczymy.



Lejtenant rzekł teraz.

— Kto wie, może byś się nadał do załogi, ale twój kolega... Młody jeszcze jesteś — zwrócił się do Janka. — Lepiej byłoby gdzieś przy sztabie... W czołgu trudne życie. — Łatwiej by ci było trzy razy w dziesiątkę trafić, niż do naszej załogi przystać.

— Zgoda. A tak trafię? Jutro akurat ostre strzelanie. Pójdziecie z nami?

— Pójdę.

— A weźmiecie?

— Zobaczymy.

cdn

D. Jaworska sportsmenką nr 1 w plebiscycie „EP”

Tradycyjny plebiscyt „Expressu Poznańskiego” na 10 najlepszych sportowców Wielkopolski w 1967 r. zakończył się sukcesem, naszej najlepszej oszczepniczki Danieli Jaworskiej z poznańskiego AZS. D. Jaworska nie przegrała w tym roku ani jednego pojedynku z czołowymi oszczepniczkami świata.

Na drugim miejscu uplasował się kolarz Marian Kegel (Lech) a trzecie miejsce zajął wielokrotny mistrz Polski w tenisie Wiesław Gąsiorek (Warta).

28 marca i 13 lutego

Górniki - Manchester

Prowadzone pertraktacje pomiędzy zarządami KS Górnik i Manchester United (Anglia) w sprawie rozegrania ćwierćfinałowych spotkań o Klubowy Puchar Europy ujęte zostały pod nadzorem Ustalonego, że pierwsze spotkanie obu zespołów rozegrane zostanie 28 lutego w Manchesterze, natomiast rewanżowe 13 marca w Chorzowie.

Ewentualne trzecie spotkanie odbędzie się 20 marca, przy czym miejsce neutralnego pojedynku ustalone zostanie w terminie późniejszym. (t)

dalekopisem

LAUREACI NAGRÓD „FAIR PLAY”

Józef Grudzień i koszykarze miastowski drużyny Polski - AZS Warszawa - zostali laureatami nagrody „Fair Play”, przyznawanej corocznie przez redakcję „Sztandaru Młodych”.

ODZNACZENIA CIĘŻAROWCÓW

Wiceprzewodniczący GKKFIT - Józef Rutkowski przyjął w piątek drużynę polskich ciężarowców. W uznaniu za doskonałe wyniki, ustanowienie trzech rekordów świata i zwycięstwo w zawodach przedolimpijskich w Meksyku, Waldeemar Baszanowski odznaczony został złotym medalem „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”. Siedmiu innych czołowych ciężarowców: Walter Sołtysek, Henryk Trebicki, Rudolf Kozłowski, Marian Zieliński, Andrzej Rygula, Norbert Ożimek i Marek Gołąb otrzymali dyplomy uznania.

6:4 DLA ZSRR

W ósmym spotkaniu swego kanadyjskiego tournée druga reprezentacja hokejowa ZSRR wygrała w Kitchener z miejscowym zespołem Rangers, wzmocnionym kilkoma zawodnikami z Toronto, 6:4.

PUCHAR EUROPY W SIATKÓWKĘ

Rewanżowy mecz eliminacyjny o Puchar Europy w siatkówkę między Galatasaray Stambuł - Panathinaikos Ateny zakończył się ponownym zwycięstwem Turków, tym razem 3:0. (t)

Turniej juniorów

Koszykarze Lecha zajęli II miejsce

W Poznaniu zakończył się piąty trzynastodniowy turniej koszykówki juniorów. Coroczny turniej, którego organizatorem jest poznański Lech, miał w tym roku silną obsadę. Startowały drużyny: Chemie Halle (NRD), mistrzowski zespół Węgier Peesi Vasutas, reprezentacja Polski i gospodarze.

Wczoraj, w ostatnim dniu zawodów rozegrano dwa spotkania. W walce o 3 i 4 miejsce Węgrzy pokonali Niemców 59:52 (26:22).

W decydującym pojedynku reprezentacja Polski wygrała z Lechem 73:52 (29:25). (t)

W. Gierutto prezesem PZLA

Wieloletni działacz sportowy, b. wiceprezesa Europy w dziesięciolecie - Witold Gierutto objął funkcję prezesa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Na ostatnim posiedzeniu zarządu PZLA dotychczasowy prezes - Henryk Krzemiński zrezygnował ze swego stanowiska ze względu na obowiązki służbowe. Pozostaje on w zarządzie PZLA i w przyszłości będzie zajmował się sprawami kontaktów międzynarodowych. Wiceprezesem do spraw sportowych i szkoleniowych został O. Piezewicz, wiceprezesem organizacyjnym - Zdzisław Drozdowski, a wiceprezesem do spraw umasowienia lekkiej atletyki - Henryk Kanicki. (t)

Lekka atletyka

Najlepsi z Wielkopolski na liście krajowej

Publikowane pod koniec każdego roku tabele 10 naszych lekkoatletów są ciekawą ilustracją dorobku i postępu w poszczególnych dyscyplinach. W tym roku fachowcy oceniają dorobek jako skromny. Liczymy jednak na znaczną poprawę wyników w 1968 roku.

W tabelach 10 najlepszych w poszczególnych konkurencjach kilka dobrych pozycji zajmują reprezentanci województwa poznańskiego. Najwięcej zawodników wielkopolskich znalazło się w biegu na 100 m, mianowicie 1) Jaworski (Energetyk) - 10,3 s, 2) Dudziak (Olimpia) - 10,3 s, 3) Gramse (AZS) - 10,4 s, 4) Marcinowski (Energetyk) - 10,4 s. W biegu na 400 m, Lipiński (AZS) zajmuje 10. miejsce - 1:17,800 m, Wojciechowski (Warta) jest na miejscu 7 z czasem 1:49,9; 1500 m, na 3. miejscu Tkaczyk (Olimpia) - 3:34,2; 3000 m, Szutko (Calisia) zajmuje miejsce 9 (8:08,8), a Tkaczyk - 10 (8:09,3); Na pierwszym miejscu w biegu na 10 000 m figuruje Szutko z czasem 29:01,4; 3000 m przez przeszkody Motyl (Olimpia) znalazł się na miejscu 7 (8:51,2); 4x100 m AZS na miejscu trzecim z czasem 41,6, a Orkan na pozycji szóstej - 41,8. Również dobre miejsca zajmują sztafety 4x400 m 5 - AZS 3:18,8, 6 - Orkan 3:19,3; 400 m p.pł. 4 - Kulczycki (Orkan) 51,9, 5 - Banaszk (Energetyk) 52,2, 9 - Czechowski (Warta) 52,5; skok w dal 7 - Szudrowicz (Warta) 7,54, 8 - Walkowski (Calisia) 7,52 m; trójskok 6 - Kuźmiński (Olimpia) 15,57 m oraz w 10. miejscu Pyda z AZS zajmuje szóste lokate z 6,859 pkt.; tyczka 3 - Osiński (Warta) 4,85 m. Brak naszych reprezentantów wśród najlepszych w biegu na 200 m, 5000 m, 110 m p.pł., w skoku wzwyż, w kuli, dysku, młocie i oszczepie. Wśród 200 najlepszych w konkurencjach indywidualnych mamy więc 19 reprezentantów okręgu poznańskiego. Ogółem przoduje W-wa przed Bydgoszczą. (x)

Praca

Potrzebny ogrodnik do mniejszego ogrodu ewentualnie na pół etatu. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13663g.

Poszukuję opiekunki do dzieci półtora i osiem lat. Zgłoszenia: Solacz, ul. Nad Potokiem 17 m. 22, po godz. 17. 13755g

Fryzjerka (ka) męska(ka), po sada stała - przyjmie. Poznań, Poznańska 27. 13766g

Potrzebna dochodząca pomoc domowa (z referencjami). Warunki dobre. Zgłoszenia: ul. Libelta 12 m. 8 (od godz. 17). 13662g

Starsza pani jako pomoc domowa przyjmie. Poznań, ul. Grochowska 59. Zgłoszenia: w godz. wieczornych. 13665g

Dnia 28. 12. 1967 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, kierownik Działu Przewozów Zarządu Kolei Dojazdowych DOKP Poznań

MARCIN JAGIEŁŁO odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką „Przodujący Kolejarz”

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego i cenionego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 XII 1967 r. o godz. 12 na cmentarzu w Puszczykowie.

Zonie i Rodzinie Zmarłego składamy

SERDECZNE WYRAŻY WSPÓŁCZUCIA PRZEDSIUM DOKP - KZ PZPR RADA ZAKŁADOWA DOKP oraz WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄDU KD

K10234

Silny wykwalifikowany do szycia potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13663g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa 11 m. 9. 13693g

Czapnicze dam pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13698g.

Krawców (krawcowe) do produkcji konfekcji damskiej i dziecięcej przyjmie. Poznań, Małeckiego 5. 13602g

Zdolnego ślusarza bez nałogów z prowincji śpiesznie zatrudnić za dobrym wynagrodzeniem. Poznań, tel. 509-87 lub adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13608g.

2 uczniowie chętnych do nauki w zawodzie ślusarsko-tokarskim przyjmie zaraz. Metal-Mechanika Poznań, Szczepanowskiego 6. 13646g

Dnia 28. 12. 1967 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, kierownik Działu Przewozów Zarządu Kolei Dojazdowych DOKP Poznań

MARCIN JAGIEŁŁO odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką „Przodujący Kolejarz”

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego i cenionego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 XII 1967 r. o godz. 12 na cmentarzu w Puszczykowie.

Zonie i Rodzinie Zmarłego składamy

SERDECZNE WYRAŻY WSPÓŁCZUCIA PRZEDSIUM DOKP - KZ PZPR RADA ZAKŁADOWA DOKP oraz WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄDU KD

K10234

PRZYJME od stycznia 1968 roku **ASISTENTKĘ** **PIELĘGNIARSKĄ** lub osobę młodszą do pielęgnowania chorej na dobrych warunkach ze wspólnym mieszkaniem i utrzymaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13351g.

Dobrego tokarza i ślusarza do robót dokładnych przyjmie zaraz. Wysokie zarobki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13647g

Krawca, krawcową, młodszą, przyjmie - w Poznaniu, możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13542g

Nauka Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiej 2a. parter. 11617g

Tańców uczyć - Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 13186g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Kupno Dywan perski obraz (stały malarski) kupię. Kozańska, Warszawa. Polna 3-B m. 51. K9625

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCCJI KRAJOWEJ ODDZIAŁ W POZNANIU UL. TOWAROWA (wolne tory) W NOWYM 1968 ROKU **poleca nadal swe usługi** W ZAKRESIE:

- dowozu, przewozu i odwozu przesyłek drobnych transportem samochodowym i kolejowym, wraz z czynnościami spedycyjnymi i ładunkowymi.
- przewozu przesyłek w kontenerach dużych o wymiarach 2030 mm x 1152 mm x 2019 mm i ładowności do 2 ton, którymi stale dysponuje Ekspedycja Rejonowa PSK Poznań Gł.

USŁUGI PSK WYKONYWANE SĄ W EKSPEDYCIACH: Poznań Gł., Poznań - Wschód, Poznań - Staroleka, Szamotuły, Nowy Tomyśl, Środa, Srem, Leszno, Kościan, Rawicz, Gostyń, Wschowa, Wolsztyn, Głogów, Ostrowo, Kępno, Gniezno, Krotoszyn, Jarocin, Pleszew, Kalisz, Wągrowo, Turek, Gostyń, Września, Wągrowo, Pila, Chodzież, Drawski Młyn, Nowe Dobre, Czarnków, Złotów oraz Agencje przy Urzędach Pocztowo-Telekomunikacyjnych w Czerwonaku, Owińsku, Tarnobrzegu, Górnym, Murowanej Goślinie, Rogoźnie, Słupcy, Strzałkowie, Pobiedziskach, Powidzu, Witkowie, Kiszewie, Trzcińcu Lubuskim, Wieleńcu n. Notecią, Siedliszku Czarnkowskim.

P. T. KLIENTOM składamy najlepsze życzenia pomyślnych osiągnięć w nowym 1968 roku. K10206

Warniki elektryczne.

(BOJLERY)
80-litrowe 220 V 2000 Watt
dostarcza dla bezpośrednich użytkowników
WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Lubon 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

Nieruchomości

Kupię parcelę w Poznaniu przy komunikacji miejskiej, może być rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego. Oferty z opisem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13667g

Dom 4-pokojowy wolny 170.000 złotych sprzedam. Krawiec Poznań, Garbary 53. 13445g

Kupię w Poznaniu pół willi lub całą dwurodzinną, z możliwością wyłączenia, może być z lokatami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13505g

Rozne Poszukuję garażu okolicą Łazarza, również na pół roku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13660g

Wypożyczalnia garderoby, ślubnej, balowej, Poznań, Paderewskiego 1. 13631g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Matrymonialne Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerę wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13411g

Grudzień 30	Eugeniusza
Sobota 31	Sylwestra
Niedziela	Mieczysława
STYCZEŃ 1	Słońce: 8.03-15.48
Poniedziałek	

TEATRY

SOBOTA
POLSKI — g. 19 „Szalona Julia” (premiera); NOWY — g. 11 i 14 „Czerwone pantofelki” (przedst. zamkn.); OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche” (premiera); MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gaski zgubiła”, g. 17 „Łażnia”.

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 15 „Czerwone pantofelki”; OPERA — g. 19 „Fra Diavolo” (premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gaski zgubiła”, g. 17 „Łażnia”.

PONIEDZIAŁEK

OPERA — g. 19 „Fra Diavolo” (II premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 17 „O Kasi co gaski zgubiła” (przedst. zamkn.); POLSKI — nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — sob., niedz. i poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Mr Hobbs na urlopie” (USA 14 l.); sob., niedz. i poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Quentin Durward” (USA); APOLLO — sob., g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, niedz. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, wtorek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, środa, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, czwartek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, piątek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, sobota, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, niedz. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Wielki Niedźwiedź” (włoski 18 l.); sob., g. 20, 30 i niedz. g. 19, 30, 23 „Sylwestrowy wieczór filmowo-rozrywkowy z filmem „Panie i panowie” (włosko-franc. 18 l.); BAŁTYK — sob., g. 10, 12, 14 i niedz. g. 10 „Dziadek do orzechów” (pol. 11 l.); sob., g. 15, 17 i niedz. g. 12, 30, 15 „Quentin Durward” (USA 11 l.); sob., g. 19 i niedz. g. 18, 21, 20 — Wieczór filmowo-rozrywkowy z filmem „Panie i panowie” (franc.-włoski); poniedziałek, g. 15, 30, 18, 20, 15 „Lola” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — sob., g. 10 seans zamkn.; g. 13, niedz. g. 10, 13 i poniedziałek, g. 10, 13 „Polyanna” (USA 11 l.); sob. i niedz. g. 15, 18, 20, 15 „Testament Inkwizycji” (włosko-franc. 11 l.); poniedziałek, g. 15, 30, 18, 20, 15 „Cztery pancerni i pies” (I zestaw — pol. 11 l.); GONG — sob., g. 10, 12, 16 i niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Pieczone gołąbki” (pol. 11 l.); sob. i niedz. g. 18, 20 „Dziękczynna z hotelu” (USA 16 l.); poniedziałek, g. 10, 12, 15, 16 „Kto zabił Liberty Valance’a” (USA 14 l.); g. 18, 15, 20 „Julio, jesteś czarującym”; GRUNWALD — sob., niedz. i poniedziałek, g. 16, 19 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); niedz. g. 12 „Muchomorek” (bajka), poniedziałek, g. 12 „Były dwa pieski” (bajka); GWIAZDA — sob., g. 15, 30 i niedz. g. 13, 15, 30 „Dzwonienie Northside 777” (USA 14 l.); sob. i niedz. g. 18, 20, 15 „Jowita” (pol. 18 l.); niedz. i poniedziałek, g. 11, 12 „Łakoma pszczołka” (bajka), poniedziałek, g. 13 „Harry i kamerdyner” (duński 12 l.); g. 15, 30, 18, 20, 15 „Strachy zamku Spessart” (NRF 16 l.); HUTNIK — g. 16, 15 „Matczyne serce” (radz. 11 l.); g. 19 „Człowiek bez paszportu” (radz. 14 l.); KOSMOS — sob., g. 17, 19, 30 „Życie zamku” (franc. 14 l.); niedz. g. 11 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 11 l.); poniedziałek, nieczynne; MALTA — sob. i niedz. g. 15, 15, 18, 30 „Kamo znany obywateli” i „Kamo niebezpieczna misja” (radz. 14 l.); poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Na tropie policjantów” (ang. 16 l.); MINIATURA — sob., g. 15, niedz. i poniedziałek, g. 14, 16 „Najazd czarne go księcia” (radz. 11 l.); sob., g. 17, niedz. i poniedziałek, g. 18 „Olbrym” (USA 14 l.); OLIMPIA — sob., g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 i niedz. g. 12, 30, 15 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); niedz. g. 11, 15 „Przygody rycerza Szalawity” (bajka); g. 19, 30, 23 Koncert noworoczny film-rozrywk. z filmem „Ostatni Mohikanin” (NRF) oraz występy aktorów scen poznańskich; poniedziałek, g. 12, 15, 18 „Dziela Navorony” (ang. 14 l.); OSIEDLE — sob. i niedz. g. 16, 18, 20 „Wszystko dla psów” (ang. 16 l.); PANCERNIAK — sob., g. 17, 30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); g. 20 „Koty” (franc. 18 l.); niedz. g. 11, 30 „Przygody Tomka Borówki” (bajka); poniedziałek, g. 17, 30, 20 „Szatan” (włoski 16 l.); PALACOWE — sob., niedz. i poniedziałek, g. 11, 16, 30 „Imprezy noworoczne” — sob., g. 20 „Letni deszcz” (radz. 16 l.); niedz. i poniedziałek, g. 20 „Gejsza” (USA 16 l.); PRZYJAŹŃ — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Czapajew” (radz. 11 l.); RIALTO — niedz. g. 10, 12, 30, poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Kopciuszka w potrzasku” (franc.-włoski 16 l.); sob. i niedz. g. 15, 17, 30, 20 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum.-franc. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Niezlomny Wiktor” (USA 11 l.); SCALA — sob., g. 11 i 16, 30, niedz. i poniedziałek, g. 16, 30 „Gamoń” (franc. 16 l.); g. 19, 30 „Grek Zorba” (USA 16 l.); TECEZA — sob. i niedz. g. 16 „Chłopiec z dwóch światów” (duński 7 l.); g. 18, 20, 15 „Matnia” (ang. 18 l.); poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Ludwik do ronda” (jug. 16 l.); WARTA — sob., g. 10, 12, 30 i poniedziałek, g. 14, 16, 18 „Westerplatte” (pol. 14 l.); sob. i niedz. g. 15, 17, 30, 20 „Hud, syn farmera” (USA 16 l.); niedz. g. 10, 11, 12, 13 „Państwo Mi słowie” (bajka); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. i poniedziałek, g. 17, 19, 15 „Sami swoi” (pol. 14 l.); niedz. i poniedziałek, g. 14, 15 „Dzień i jego kot” (bajka 7 l.); WILDA — sob. i niedz. g. 10, 12, 30, poniedziałek, g. 15, 17, 30, 20 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum.-franc. 14 l.); sob., g. 16, 30, 19, 30 i niedz. g. 15, 18 „Dziela Navorony” (ang. 14 l.); niedz. g. 21 Maraton „Lola” (franc.-włoski); „Flip i Flap” (USA) i „Ostatnie po

lowanie” (USA — western); WRZOS (Lubon) — sob. i niedz. i nieczynne; poniedziałek, g. 15 „Po wielkiej burzy” (szwajc. 11 l.); g. 17, 19, 15 „Czarny dzień w Black Rock” (USA 16 l.); WRZOS (Mosina) — sob., g. 17, 19, 15 i niedz. g. 15 „Fanfan Tulipan” (franc. 14 l.); niedz. i poniedziałek, g. 17, 19, 15 „Pluton 317” (franc. 16 l.); poniedziałek, g. 15 „Pies przy klawiaturze” (węg. 7 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

DZURY

SOBOTA

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.
Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba i pediatryczne — g. 15-23 stomatologiczne — 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19, cała doba, chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba) Główna 53 Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

NIEDZIELA

Szpital Miejski im. Pawłowa — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

PONIEDZIAŁEK

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba i pediatryczne — g. 15-23 stomatologiczne — 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19, cała doba; chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZA

SOBOTA I NIEDZIELA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15, niedz. 10-14.
Historia m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne, niedz. 10-13.
Historia Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18, niedz. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — g. 9-15, niedz. 10-13.
Kultura i Sztuka (ul. Odwach) — g. 9-15, niedz. 10-13.
Kultura i Sztuka (ul. Odwach) — g. 9-15, niedz. 10-13.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15, niedz. 10-13.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15, niedz. 10-13.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15, niedz. g. 10-13.
Muzeum w Gólcach — g. 10-15, niedz. g. 10-13.
W poniedziałek — nieczynne.

WYSTAWY

SOBOTA I NIEDZIELA

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Górzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10-19, niedz. g. 10-14.
BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-18, niedz. — nieczynne.
Pałac Kultury — hall Sal Mar-murowej „Migawki z Zagłębia Konieńskiego” — g. 10-18.
Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18, niedz. nieczynne.
Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8-21, niedz. — nieczynne.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15, niedz. g. 10-13.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15, niedz. 10-13.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Krystyn Skubnowej — g. 10-20, niedz. g. 12-18.
W poniedziałek — nieczynne.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 5.36 Muzyka; 5.50 Gimnastyka; 7.05 Muz. i Aktualn.; 7.30 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 „Oj wiem ci ja piosenka w lesie” — polskie mel. ludowe; 9. A Casella — „Paganiniana” Suita ork. na tematy Paganiniego; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 „Faluja na wietrze” fragm. proz.; 10.20 W kręgu muzycznym im. presjoniżmu; 11.00 Konc. rozrywk.; 11.30 Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe; 12.10 Mel. rozrywkowe; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Ułubione piosenki; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 14 „Czy znasz te książki?”; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Fragmenty instrument. z oper; 15.30 Kultura pilnie poszukiwana; „O młodości — pełnym głosem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 17.55 „Studio Propozycji”; 18 „Jutro sylwestr”; 18.45 Kurs j.

Sylwestrowo - noworoczny „rozkład jazdy” handlu, gastronomii i komunikacji

Znow mamy przed sobą dwa święta. Jak zwykle w takich przypadkach, zmienia się nieco tryb pracy placówek handlowych, kawiarni i restauracji, a także komunikacji miejskiej. Oto szczegóły zmienionego planu.

Dzisiaj, w sobotę, 30 grudnia, wszystkie sklepy będą czynne do godz. 19. Dotyczy to także sklepów mięsnych. Inne placówki, czynne normalnie dłużej, pracują dzisiaj bez zmian.

W niedzielę, 31 bm., otwarte będą sklepy spożywcze, prowadzące sprzedaż pieczywa i mleka, i to w godz. 7-9. Sklepy delikatesowe mają być tego dnia otwarte od godz. 10 do 15, kwiaciarnie, sklepy wino-cukiernicze i spirytusowe — od godz. 10 do 15, a kioski „Ruchu” i „Równości” w godz. 7-18.

W Nowy Rok, 1 stycznia 1968, wszystkie sklepy będą zamknięte. Dotyczy to też kiosków „Równości”. Kioski „Ru-

chu” powinny być otwarte w godz. 8-14.

Dzisiaj i w niedzielę wyłączono z normalnej działalności kawiarnie: Regionalna, Radosna, Perelka, Cristal, Filmowa, Mokka, Bańka i Kolorowa. W godz. 8-20 sprzedają one wyłącznie pieczywo cukiernicze, głównie pączki.

Z uwagi na zabawy sylwestrowe w dniu 31 bm., do godz. 5 rano następnego dnia czynne będą: Wrzós, W-Z, Filmowa, Techniczna, Uśmiech, Santos, Współczesna, Pół czarnej, Ewa, Literacka, Switezianka, Prasowa, Marago, Regionalna i Kaprys.

Bary mleczne będą, 31 bm., czynne jak w każdą niedzielę, z wyjątkiem placówek „Przy okrągłaku” i „Starówka”, którym dyżur wyznaczono na Nowy Rok.

Restauracje i bary gastronomiczne są dzisiaj czynne jak w każdy inny dzień tygodnia. Jutro, w niedzielę większość restauracji będzie otwarta tak że w normalnych godzinach. Wyjątek stanowią będą lokale: Soplica, Lechicka, Maltańska, Pod Koziółkami, Wielkopolska, Arkadia, Astoria, Adria, Wypoczynek, Magnolia i Rarytasy, których działalność przedłużona zostanie do godz. 5 Nowego Roku.

W Sylwestra kawiarnia hotelu „Merkury” czynna będzie do godz. 18, restauracja do godz. 17. Od godz. 21 do 5 rano — bal sylwestrowy. W hotelu „Bazar”, Domu Turysty i na Dworcu Głównym — lokale czynne normalnie.

W poniedziałek, 1 stycznia 1968 r., od godz. 11 otwarte będą kawiarnie: Ratuszowa, Warta, Expressowa, Brzdąc, Marcelesińska, Rio, Bezik, Drużba i Turecka oraz punkt sprzedaży ciast — Płyś.

W normalnych godzinach będą czynne wszystkie te restauracje, w których nie odbywały się zabawy sylwestrowe. Lokale restauracyjne wymienione wyżej — pozostaną zamknięte. Normalna działalność będą też prowadziły kawiarnie i restauracje w hotelach „Bazar”, „Merkury”, w Domu Turysty i na Dworcu.

Na wszystkich liniach tramwajowych, autobusowych i troleibusowych obowiązują świąteczne rozkłady jazdy. Jedynie w noc sylwestrową linie tramwajowe zostaną zasilone dodatkowymi wozami doczepnymi. (c-o)

Część pieca, odrzucona o ponad 100 m od budynku kotłowni.

Fot. — K. Przychodzki

Po wybuchu kotła c. o.

w Klinice Ortopedycznej

Jak już informowaliśmy, w czwartek, 28 bm., o godz. 17, nastąpił wybuch jednego z pięciu kotłów centralnego ogrzewania, znajdujących się w nowo zbudowanej kotłowni Kliniki Ortopedycznej AM przy ul. Dzierżyńskiego. W momencie wybuchu w kotłowni nie było nikogo, tak że obyło się na szczęście bez ofiar w ludziach.

Siła wybuchu była tak wielka, że pozostałe cztery kotły wyrwane zostały z podstaw i przesunięte w bok. Cała przednia ściana kotłowni, jak również większa część dachu uległy całkowitemu zniszczeniu. Części rozszarpanego wybuchem kotła rozrzucone zostały po całym przyległym terenie, jak również po przebiegającej obok ul. Krzyżowej. Kawałki żelaza znaleziono m. in. na da-

chu jednej z kamienic przy tej ulicy. W wielu okolicznych domach wybuch wybił szyby, a napowietrzna sieć oświetleniowa na ul. Krzyżowej została zerwana.

Trudno już powiedzieć, jakie były przyczyny wypadku. Bada to specjalna komisja, w której skład wchodzi m. in. przedstawiciele MO i Prokuratury. Wstępne badania wykazały jednak, że 3 z pozostałych czterech kotłów chyba nie będą się nadawały do użytku i trzeba je zastąpić nowymi. Opóźni to niewątpliwie oddanie do użytku zbudowanych przy ul. Dzierżyńskiego nowych obiektów szpitalnych i domu pielęgniarów, co miało nastąpić w najbliższym czasie. Istnieje chyba potrzeba pomocy ze strony władz, aby nowe kotły można było dostać poza planem przydziału, w jak najkrótszym czasie. (s)

odpowiadamy

Roman P., ul. Wrocławska. — Wyjaśnij w sprawie ubezpieczenia tzw. „Auto-Casco” udzieli PZU, pl. Młodej Gwardii.

A. B. — Koszty naprawy uszkodzeń we wspólnie używanych po mieszczeniach, ponoszą wspólnie, stosunkowo do posiadanej w lokalu powierzchni mieszkalnej. (2735)

TELEWIZJA

SOBOTA: 9-10.10 — Teleferie: „Uwaga czarny kot” — film prod. radz.; 10.30 — „Młodość nam kościelna”; 10.55 — wiadomości; 17 — Teleferie: „Harcerski tropiec” (K-cep); 18 — „Bing Crosby i Bob Hope” — film prod. kanad.; 18.50 „W przestworzach” — czyli ciekawe opowieści lotników; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20.10 — „Nauki małżeńskie pani Caudie” — odc. III; 20.35 — „Wielki wodz” — film prod. franc. W rolach głównych: Fernandel i Gino Cervi; 22.10 — „Dzieci piosenki” — program estradowy; 23.25 — Kopenhańskie spotkanie — filmowy program rozrywk. prod. duńskiego.
NIEDZIELA: 9.55 — Przypomina-my radzimy; 10.10 — „Warszawska premiera” — fab. film polski; 11.45 — Wiadomości; 12 — „Płacz moje serce” cz. II z cyklu „W starym kinie”; 13 — „Fałszywy świadek” — film z serii „Uciekinier”; 13.25 — „Dla dzieci” — „O królowie Nutcie i królewiczu Kamertonie”; 14 — „Kaleidoskop rytmów i melodii” — Sylwestrowy koncert muzyki rozrywk.; 14.35 — Przemiany; 15.10 — „Za litem” — rep. filmowy; 15.20 — „Wymarłe miasto” — film z serii „Bonanza”; 16.10 — „Radio Istebna” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 16.20 — „Leśny sylwestr” — program rozrywk. prod. radz.; 17.30 — „Sport 1967”; 18.35 — „Sześć i bankier” — film z serii „La Fontaine wiecznie żywy”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20-20.10 Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa PRL i przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edwarda Ochaba; 20.25 — „Piosenki kabaretu Semafor”; 21.20 — „Hollywoodzka kawałkada” — film fab. prod. USA; 22.55 — PKF; 23.10 — Koncert na półtorę orkiestry — film estradowy prod. CSRS; 23.55 — Powitanie Nowego Roku; 0.05 — Program rozrywkowy; 1.10 — „Po północy” — film estradowy prod. węg.; 1.26 — „Strzelajcie do pianisty” — film fab. franc. W rolach głównych: Charles Aznavour, Marie Dubois, Alain Romy; 2.50 „Latająca piłka” — filmowy program rozrywk. prod. japońskiej.

PROGRAM II: 10.15 — Wiadomości: 10.25 — „Kociaków nie zabieramy” — film fab. prod. CSRS; 11.40 — XXI „Aida” — opera Giuseppe Verdiego — włoska wersja filmowa. W roli tytułowej — Renata Tebaldi (śnięwiczka) oraz aktorka — Sophia Loren; 17.15 — Teatr Młodego Widza — „Wakacje z Intruzami” — E. Nijziurkier; 17.40 — Konkurs Skoków Narciarskich — Transm. z Garmisch-Partenkirchen; 18.35 — „Mit Maritima Monroe” — film fab. prod. USA; 18.45 — Teatr TV — „Król” — komedia Gastona de Caillaveta i Roberta de Flersa; 17.55 — „Kino Krótkich Filmów”; 18.20 — „Konkurs” — reportaż filmowy; 18.20 — „Grodziwnia” — program St. Dziennik; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Nauki małżeńskie pani Caudie” — humorystyczny film; 20.25 — „Jego piosenki” — śpiewa Wojciech Młynarski; 20.40 — „10 proc. dla was” — film fab. prod. ang.; 22 — Wiadomości sportowe; 22.10 — „Latająca piłka” — filmowy program rozrywk. prod. japońskiej.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Noworoczne rytmy; 17.30 „Szatański spisek”; 17.40 Wszystkie o tangi; 18 Wiadom. popołudniowe; 18.05 Tydzień na UKF-ie; 18.20 Gwiedy pt. „Dlaczego odeszli”; 18.30 R. Waschko i jego płyty — najnowsze nagrania Errola Garnera; 19 Co wieczór powieści — odc. I „Potop”; 19.30 Jeden z wielu — Sacha Distel; 19.45 Z dawnych sal balowych — wspomnienia B. Mierzejewskiego; 20 Trubadur de Varsovie — groteska li ryczna J. Kofy i L. Ignaszewskiego; 20.35 Jeden z niewielu — Enrico Macias; 20.53 Trzydziestego drugiego grudnia; 21.08 Otkienko lubelskich facecjonistów; 21.28 Ten Jedyń — Charles Aznavour; 21.45 Opera — G. Rossiniego „Cyrylik Sewilski”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieców — The Rolling Stones; 22.15 Nie czytałeś — to posłuchaj; 22.55 Ty, wieczór i muzyka; 23 Fraszka polska — Rodoc; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 śpiewa Anna German.